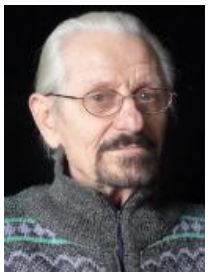

JACEK ABRAMOWICZ

ur. 1934; Milejów

Miejsce i czas wydarzeń	Milejów, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Milejów, II wojna światowa, okupacja niemiecka

Milejów dzielił się na dwie części

[W Milejowie mieszkało] sporo nauczycieli (bo przecież tam się znajdowała szkoła) i dużo urzędników, dlatego że w Milejowie mieściły się zakłady, więc pracujący w nich ludzie musieli być w miarę wykształceni. Była apteka. Mama się przyjaźniła z jej właścicielami. Nie pamiętam ich nazwiska. Sympatyczni ludzie, na poziomie. On taki siwiutki, dostojny pan. To była inteligencja.

Milejów dzieli się na dwie części –wieś Milejów i osada Milejów. Osada jest tu, gdzie fabryka. Tam mieszka więcej inteligencji. A wieś znajduje się za kościołem w dół. W dokumentach czy w innych rzeczach tego podziału nie ma. Ogólnie się mówi Milejów. Ale my wiemy, że taki podział istniał i istnieje.

[My mieszkaliśmy] w osadzie, dwieście metrów od zakładów, od fabryki. Teraz ulica, gdzie stoi dom po rodzicach, nazywa się 11 Listopada (akurat niedługo będzie święto naszej ulicy, bo się zbliża 11 listopada). Teraz nazwy ulic są wszędzie. Przede wszystkim milejowskie zakłady pobudowały bloki, całe osiedla. Tak że zrobiło się takie małe miasteczko. Osada kiedyś nie była tak gęsto zabudowana. Zawsze jeden budynek od drugiego dzieliło jakieś kilkadziesiąt albo czasem kilkaset metrów. Nasz dom był chyba najładniejszy ze wszystkich. Dlatego że tak: kamień, cegła, czerwona dachówka, piętro. A na ogół dawniej budowano parterowe domki. I tak to wyglądało.

Data i miejsce nagrania	2013-11-07, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Maria Buczkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"